

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 30 LIPCA 1942r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

" RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI " po polsku 29.VII. godz. 19.55.

W dniu jutrzejszym mija rocznica zawarcia traktatu polsko-sowieckiego. Zawarcie tego traktatu było przekreśleniem polityki Becka i Rydza i stało się podwaliną przyjaźni polsko-sowieckiej. Traktat ten doprowadził do znanego porozumienia w Moskwie, Stalin-Sikorski i zrealizował pragnienia najszerszych warstw Narodu Polskiego, dążącego do przyjacielskiego współżycia obu narodów. Umowami tymi Polska i Zw. Radziecki zobowiązały się wspólnie prowadzić wojnę z hitlerowskimi Niemcami, przy użyciu wszystkich swoich sił. Od 13-tu miesięcy trwa walka w ZSRR i chociaż czerwona armia była zmuszona pod naporem przeważających sił wroga do stałego cofania się, to zadała jednak ciężkie ciosy śmiertelnemu wrogowi. Czerwona armia swoją bohaterską walką rozwiązała legendę o niezwyciężalności armii niemieckiej, i dlatego każdy uczciwy Polak powinien posiadać głęboką wdzięczność dla armii czerwonej. Armia ta swoją walką dała Polsce największą pomoc i walczy ona o naszą i swoją wolność. Nadszarpnęła ona siły niemieckie tak, że zwycięstwo nad hitlerowską armią nie będzie już rzeczą trudną. Przez zawarcie traktatu polsko-sowieckiego, Gen. Sikorski zyskał sobie uznanie i wdzięczność wszystkich polskich organizacji w Kraju i zagranicą i niema uczciwego Polaka, któryby nie doceniał wagi tego sojuszu. Przypomnijmy także naszym, że istnieją zagranicą pewne organizacje, które szkalują Zw. Radziecki i sojusz polsko-sowiecki. Należą do nich ci sami ludzie, którzy łaskili się u nóg Hitlera, a judzili przeciwko Zw. Radzieckiemu, ludzie z grupy pułkowników Böcka, Matuszewskiego i braci Jędrzejowiczów. Należy do nich także Gat-Maskiewicz. Każdy Polak jest przekonany, że sojusz polsko-sowiecki pomaga nam bardzo w walce z najeżdżcą, gdyż za zgodą Stalina tworzy się na terenie Zw. Radzieckiego armia polska. W licznych swoich wypowiedziach Stalin stwierdził, że nie dąży do żadnych zaborów w tej wojnie, a chce tylko wywalczyć wolność uciskanym narodom europejskim i wypędzić Niemców z własnego kraju. Potwierdza to zresztą ostatnio zawarty traktat sowiecko-brytyjski. To też jeszcze energiczniej powinna u nas rozgorzeć walka podjazdowa przeciwko Hitlerowi, bo im silniejszy będzie cios w plecy, tym prędzej wróg padnie i tym prędzej Polska odzyska swoją niepodległość.

Niemcy wywożą Żydów z warszawskiego ghetta na okupowane ziemie sowieckie. Żydzi, współobywatiele polscy, powinni zrobić wszystko by nie dać się wywieźć na nową tułaczkę. Powinni oni wstępować do oddziałów partyzanckich. Gdy zostaną zaś wywiezieni, powinni robić wszystko, co szkodzi hitlerowskim bandom.

Godz. 21.05. - Himmler przebywa obecnie w Polsce i przeprowadza narady z kierownikami służby bezpieczeństwa w celu ustalenia planu walki z sabotażem i partyzantką. Na skutek tych narad, okupanci zaostrzyli represje w kraju. Na represje te należy reagować przy pomocy masowego oporu we wszystkich możliwych formach. Jest to najlepsza odpowiedź na nowe zbrodnie okupantów i tylko w ten sposób przy pomocy zbrojnego oporu całego Narodu zmusimy hitlerowców do szanowania naszych słuszych praw.

Naród Polski wszelkimi możliwymi sposobami dopomaga przebywającym w Polsce w obozach koncentracyjnych jeńcom radzieckim. Daje on wyraz uczuciu przyjaźni do bohaterskiej armii czerwonej, walczącej o swoją i naszą wolność.

Wiersze poświęcone pamięci zamordowanych przez Niemców bojowników o niepodległość, Jankowskiego, Żuławskiego i Sobiaka.

BOSTON po polsku, 29.VII. godz. 20.45.

Król Norwegii udokorował w dniu 27 bm. szereg żołnierzy Brygady Podhalańskiej.

Wyczyny kontrtorpedowca polskiego w czasie konwojowania do Rosji statków.



MOSKWA po polsku, 29.VII.godz.23.15

Przytłaczająca przewaga liczebna Niemców zmusiła wojska radzieckie do opuszczenia Rostowa nad Donem i Nowoczerkaska. Niemcy posuwają się w kierunku Kaukazu, drogo opłacając każdą zdobytą piędź ziemi, gdyż żołnierze radzieccy stawiają im zaciekle opór. Hitler nie liczy się ze stratami i wprowadza do walki coraz nową siłę, zaciągniętą z Europy zachodniej. Ostatnio rzucił on do walki następujące oddziały: 71, 82, 305, 336, 340, 346, 370, 371 dywizje piechoty, 24 i 25 dywizje pancerne, oraz 53 i 55 ~~dywizje~~ powietrzne bombowców i myśliwców. Hitler ogłosił prawie zupełnie Francję, Belgię i Holandię ze swoich wojsk. Na lotniskach w tych krajach pozostawiono tylko modele samolotów. Hitler jest przekonany, że uda mu się osiągnąć decydujące rozstrzygnięcia, uważając że operacje zaczepno sprzymierzonych rozpoczną się z opóźnieniem. Naród radziecki trzeźwo ocenia niebezpieczeństwo i wie, że idzie obecnie o jego los. To też każdy obywatel radziecki czyni wszystko, by zwiększyć swój wkład w wojnę, mając pewność ostatecznego zwycięstwa. Doświadczenia poprzedniej wojny wykazały, że jedynie wspólny wysiłek sprzymierzonych może przynieść zwycięstwo nad Niemcami. Armia czerwona wie, że walcząc o niepodległość swego kraju, walczy równocześnie o całą postępową ludzkość, a to przekonanie dodaje jej siły. Polacy śledzą uważnie przebieg walki na froncie wschodnim, wiedząc, że od wyniku tej walki zależy ich los. Pragną przyczynić się do tej wspólnej walki ze wspólnym wrogiem, niszczą Polacy sprzęt i posiłki wysyłane na front wschodni. Tak ostatnio koło stacji Bochnia został wykolejony przez Polaków wojskowy pociąg niemiecki. Armia czerwona jest przekonana, że jej poświęcenie i męstwo będą bodźcem dla sprzymierzonych dla zwiększenia ich wysiłku wojennego. Wychodząca na Bliskim Wschodzie gazeta polska podkreśliła niedawno, że obecnie nie czas na dyskusję, a trzeba walczyć gdzie tylko się da. Obowiązkiem każdego patriotycznego Polaka, jest niszczenie wroga wszelkimi sposobami.

BRATYSŁAWA po ukraińsku, 29.VII.godz.23.00.

Ukraina przeżywa obojętnie okres narodowego odrodzenia, lecz mimo to są wśród nas tacy, którzy trzymają się na uboczu i nie biorą udziału w pracy nad odbudową kraju. Tłumaczą się oni, że nie mają ochoty do pracy, lub że nie wierzą w skuteczność tej pracy. Jest to bardzo dziwne: za czasów radzieckich, kiedy najlepší spośród nas ginęli na Wołowkach, lub za czasów polskich w Berezie, ci rezerwujący się Ukraińcy wiedzieli co trzeba robić, a teraz ogarnęła ich wątpliwość. Nie wszystko stało się po naszej myśli, lecz nie jest to argument by pozostawać biernym. Przecież okres walki nie został jeszcze definitywnie zakończony i mamy przed sobą ogrom pracy, w dziedzinie organizacji naszych sił społecznych i gospodarczych, wychowania fizycznego i moralnego oraz fachowego naszej młodzieży. Niema większego znaczenia to, że przyszłość jest niewiadoma i że drogi wiedzące ku niej nie są ściśle określone. Kiedy Szewczenko rozpoczynał swoją pracę, nie wiedział wcale jaka będzie przyszłość i kiedy zostaną urzeczywistnione jego marzenia. Obecnie po trzech pokoleniach namiętnej walki o narodowość, są tacy, którzy wymagają 100% optymizmu i gwarantowanego sukcesu. W tym okresie przełomowym sprawą przedstawia się bardzo prosto: Można pracować nad odrodzeniem narodu, albo pozostać poza nawiasem narodu.

RADIO METROPOL po ukraińsku, 29.VII.godz.17.45.

W Pińsku zaczęła wychodzić gazeta ukraińska będąca organem miejscowego komisariatu okręgowego. Redaktorem jest Fedor Didka. W Pińsku też rozpoczął się kurs metalowców, na którym wykłady odbywają się w języku ukraińskim, białoruskim i niemieckim.

BUKARESZA po ukraińsku, 29.VII.godz.18.40.

W Łucku i Równem zostały otwarte oddziały niemieckiego towarzystwa handlowego.

WATYKAN po ukraińsku, 29.VII.godz.20.45.

W Rzymie odbyły się uroczystości złotego jubileuszu kapłaństwa archimandryty Dyonizego Tkaczuka, przełożonego OO. Bazylianów. Uroczystości zorganizowali pozostali w Rzymie mnisi, których znaczna część wyjechała bądź za ocean, bądź na ziemię ukraińską, aby tam pracować nad odbudową życia cerkiewnego po 20-letniej ruinie. Papież Pius XII przesyłał jubilatowi serdeczne życzenia przez swego sekretarza. Ponadto życzenia złożyła Kongregacja Pre. ritu orientali. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele wielu urzędów watykańskich, przełożony kolegium chorwackiego, oraz kolonia ukraińska w Rzymie. Okolicznościowo przemówienie wygłosił ks. biskup Buczkowski, dzie-



kując w języku włoskim obecnym za przybyciem.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM po rosyjsku, 29.VII. godz. 17.00.

Londyn i Waszyngton, w specjalnych komunikatach usiłują zagadać Stalina, a Stalin bardzo się niecierpliwi. Von Bock wcale nie zmniejszył swego nacisku i coraz to nowe obszary rosyjskie padają w ręce niemieckie. W kołach wojskowych Moskwy ustaliło się przekonanie, że tylko natychmiastowe stworzenie drugiego frontu może uratować Rosję. Majski w Londynie a Litwinow w aszyngtonie, próbują obecnie rzuć na szalę wypadków głos milionów obalamuconych robotników, aby zmusić Amerykę i Anglię do ryzykownych pociągnięć. W oczach naszych rozgrywa się w Anglii tragedia: klęska na wszystkich frontach walki i bolszewizacja wewnętrzna W. Brytanii.

III.

O g ó l n e .

RZYM po rosyjsku 29.VII. godz. 17.00.

Staraniem Koła Dońskich Kozaków odbyła się w cerkwi prawosławnej w Bukareszcie nabożeństwo dziękczynne z okazji wyzwolenia z pod bolszewickiego jarzma stolicy Kozaków Nowoczerkaska.

WEICHSELENDER po rosyjsku 29.VII. godz. 17.20.

Dywizja niemiecka, w której skład wchodziły także oddziały słowackie i węgierskie, przemaszerowała od początku ofensywy na wschodzie przeszło 1000 km.

BUKARESZT po ukraińsku, 29.VII. godz. 17.40.

W rocznicę wyzwolenia Kijowa z pod bolszewickiego jarzma otwarta będzie wystawa w tym mieście, mająca na celu wykazanie niszczyielskiej roboty bolszewików i błogosławionych skutków współpracy z Niemcami.

WEICHSELENDER po ukraińsku, 29.VII. godz. 18.00.

Przed mikrofonem odbyła się rozmowa z grupą chłopów ukraińskich, którzy odbywają podróż po Niemczech.

MOSKWA po polsku, 29.VII. godz. 20.15.

Głosy prasy angielskiej i amerykańskiej domagające się utworzenia drugiego frontu.

BOSTON po polsku, 29.VII. godz. 20.45.

W Bułgarii 17 osób skazanych zostało na śmierć lub długoletnie więzienie za działalność wyrotową.

IV.

Z ostatniej chwili.

RADIOSTACJA KAIR: po angielsku, 30.VII. godz. 14.00.

W dniu wczorajszym RAF dokonała szeregu ataków na kolumny zaopatrzenia wojsk Romla, przyczem 50 pojazdów mech. zostało zniszczonych. Tobruk ponownie bombardowany był w nocy, pozatym skąby pojedynki artyleryjski. Nieprzyjaciel bombardował Suez i lotniska Kairu.

KORESPONDENCI AMERYKANSKY /CBS N.YORK:/ po ang. do 30.VII. godz. 14.30.

F. Kuh, Londyn: -Cele ofensywy Hitlera na wschodzie stają się coraz ważniejsze. Z jednej strony chodzi o odcięcie Rosji od nafty kaukazkiej, z drugiej - zablokowanie dostaw anglo- amerykańskich idących przez Persję. Ostatecznym marzeniem Hitlera jest osłabienie armii sowieckiej do tego stopnia, by Hitler czuł się bezpiecznym na wschodzie, kiedy zajdzie potrzeba stawić czoło inwazji amerykańskich i brytyjskich wojsk na zachodzie. Czy zdaży on wykończyć Rosję w odpowiednim czasie? Czy zdaży on wogóle wykończyć Rosję? Od odpowiedzi na te pytania zależy ostateczny wynik całej wojny.

D. Anderson, Sztokholm: - Wilhelmstrasse ogłosiło dziś w nocy, iż armie rosyjskie zostały ostatecznie przecięte na pół i że łączność między północną, a południową armią Timoszenki utrzymana jest tylko przez Morze Kaspijskie.



